

Piłkarski weekend- zapowiedź

Data publikacji: 2.09.2011 21:53

□

Przed nami już szósta runda gier w Bielskiej Lidze Okręgowej oraz 4 Kolejka Klasy A Skoczów. Tym razem pierwszy raz tej jesieni piłkarze okręgówki na boiska wejdą godzinę wcześniej niż w pierwszych pięciu kolejkach. A to za sprawą szybciej zapadającego zmorku. Jak co tydzień kolejka rozłożona jest na dwa dni - sobotę i niedzielę. Przymusową pauzę będą mieli zawodnicy Wisły Strumień.

LKS Radziechowy - Koszarawa Żywiec, Sobota godz. 16:00

Po bardzo dobrym starcie sezonu i trzech wygranych meczach piłkarze popularnych Fiodorów złapali małą zadyszkę i przegrali kolejne dwa mecze. Tym razem będą chcieli zatrzeć złe wrażenie po tych meczach i przed własną publicznością pokazać, że to tylko wypadek przy pracy. A przyjdzie im walczyć z nie byle kim. Na boisko w Radziechowach przyjedzie czołowa ekipa ligi Koszarawa Żywiec. Tak więc szykuję się hit tej kolejki, w którym żadna z drużyn tanio skóry nie sprzeda.

Wilamowiczanka Wilamowice - Beskid Skoczów, Sobota godz. 16:00

W Wilamowicach dojdzie do spotkania dwóch beniaminków Okręgówki. Jak narazie lepiej spisuje się Beskid Skoczów, który to znajduje się na piątym miejscu w tabeli. Natomiast gospodarze są na jedenastym miejscu z dorobkiem 4 meczów. Lecz mają jeden mecz rozegrany mniej (pauza w pierwszej kolejce). Niewątpliwie większym potencjałem piłkarskim reklamują się goście sobotniej potyczki, lecz co z tego wyniknie przekonamy się już jutro około godziny 18.

Tempo Puńców - Cukrownik Chybie, Sobota godz. 16:00

Rewelacją zeszłego sezonu, ekipa Tempa podejmie na własnym boisku gości z Chybia. Na razie początek tego sezonu nie jest udany zarówno dla piłkarzy z Puńcowa jak i Chybia. Co prawda goście dotychczas rozegrali tylko trzy mecze, lecz wszystkie przegrali i znajdują się na końcu ligowej tabeli. Zawodnicy Tempa również nie legitymują się piorunującym startem. Wygrali tylko jedno spotkanie również w będącym w kryzysie zespole z Drogomyśla. Tak czy inaczej kibice, którzy przyjdą w sobotę na boisko w Puńcowie nie powinni narzekać na nudę.

Zapora Porąbka - Pasjonat Dankowice, Sobota. godz. 16:00

Tegoroczny spadkowiec z IV Ligi Śląskiej Zapora Porąbka zmierzy się z rewelacją tego sezonu podopiecznymi Janusza Marca, piłkarzami Pasjonata Dankowice. Goście jak na razie po pięciu kolejkach znajdują się na trzecim miejscu w tabeli z taką samą ilością punktów co drugi zespół Spójni Landek, lecz z gorszym bilansem bramkowym. Chcący podtrzymać dobrą passę goście będą musieli zagrać bardzo dobre zawody by wywieść z Porąbki komplet punktów. Natomiast gospodarze, którzy mają spore doświadczenie z występów na czwartoligowych boiskach również łatwo o punkty w ligowej tabeli nie będą mieli.

LKS Bestwina - Spójnia Landek, Sobota. godz. 16:00

Ubiegłotygodniowy pauzowicz - LKS Bestwina podejmie jedenastkę z Landeka. Goście, którzy w zeszłym tygodniu rozbili na własnym stadionie Lipową są w gazie i teoretycznie nie powinni mieć problemu z wygraniem meczu, lecz jak to już nie raz pięknie historia pokazała w piłce wszystko jest możliwe. Bestwina po tygodniu przerwy na pewno wyjdzie na boisko głodna gry i mecz powinien być ładny dla oka. Goli, które są kwintesencją futbolu nie powinno zabraknąć.

LKS Lipowa - Błyskawica Drogomyśl, Niedziela godz. 15:00

W zeszłym sezonie solidny ligowiec, w tym już po pięciu kolejkach drużyna z dołu tabeli Błyskawica Drogomyśl przyjedzie na trudny teren, jakim jest niewątpliwie boisko w Lipowej. Piłkarze gospodarzy po zeszłotygodniowej klęsce w Landeku na pewno przed swoimi kibicami będą chcieli pokazać się z dużo lepszej strony i choć trochę poprawić im humory, więc pewnie od pierwszych minut ruszą na gości. Natomiast Błyskawica, żeby nie zatapiać się w dolnych rejonach tabeli, która dla ich sympatyków jest czymś obcym będą musieli również atakować. Szykują się więc bardzo dobry mecz na boisku w Lipowej.

Drzewiarz Jasienica - Morcinek Kaczyce, Niedziela. 16:00

Główny pretendent do awansu o ligę wyżej Drzewiarz w niedzielne popołudnie gościł będzie zespół z Kaczyca. Gospodarze, którzy jak na razie stracili jedyne punkty tej jesieni w meczu remisowym z Koszarawą u siebie na pewno z animuszem ruszą na przyjezdnych. W spotkaniu tym zadebiutuje pozyskany w Środę z FK Bodva Moldava nad Bodvou Daniel Romanowicz. Chcąc już po rundzie jesiennej wypracować jak największą przewagę w lidze piłkarze z Jasienicy nie powinni gubić punktów u siebie i wygrywać kolejne mecze. Czy Morcinek zostanie zmieciony z boiska, czy też szykują się może jakaś niespodzianka? O tym przekonamy się w niedzielę chwilę przed godziną 18.

4 Kolejka Klasy A Skoczów - Zapowiedź

Przed nami również piąta seria gier w Skoczowskiej Klasie A. Po ubiegłotygodniowej sensacyjnej kolejce czekają nas zapewne nie mniejsze emocje. Najciekawiej zapowiadają się spotkania w Pogórze oraz Pielgrzymowicach.

Spójnia Górki Wielkie - Zryw Bąków, sobota 16:00

Kolejka rozpocznie się w Górkach gdzie miejscowa Spójnia podrażniona remisem w Zabłociu podejmie będący na dnie ligowej tabeli Zryw. Oba zespoły w poprzedniej kolejce zanotowały pierwsze w tym sezonie remisy, z tą różnicą iż dla gości był to pierwszy punkt w tym sezonie a dla gospodarzy pierwsza strata punktów. Faworytem są niewątpliwie podopieczni Jarosława Bujoka którzy nie powinni mieć problemu z pokonaniem niżej notowanego rywala.

Mieszko-Piast Cieszyn - KS Nierodzim, sobota 17:00

Drugim i zarazem ostatnim sobotnim spotkaniem będzie pojedynek Piasta Cieszyn z drużyną z Nierodzimia. Drużyna gospodarzy zagra z nowym szkoleniowcem na ławce rezerwowych - Michałem Kurzeją który już wcześniej prowadził zespół z Cieszyna wprowadzając go do okręgówki. Goście przechodzą kryzys formy i nie przypominają drużyny z wiosny tego roku. Niewątpliwie faworytem meczu są gospodarze którzy w poprzedniej kolejce pokonali w Ustroniu zespół Kuźni w 48 derbach powiatu. Z drugiej strony zespół z Nierodzimia musi w końcu się przełamać i kto wie czy nie nastąpi to w meczu z Piastem.

LKS Pogórze - LKS 99 Pruchna, niedziela 11:00

Niedzielne spotkania zaczną się meczem w Pogórze gdzie miejscowy LKS podejmie LKS z Pruchnej. Goście po bardzo dobrym początku sezonu złapali zadyszkę i nie mogą wygrać już od dwóch spotkań. Gospodarze zaczęli słabo jednak z meczu na mecz rozkręcają się, remis w Bąkowie można potraktować jako wypadek w pracy. Drużyna gospodarzy podobnie jak jej kibice nie wyobrażają sobie innego wyniku aniżeli wygrana i takiego też wyniku można się w niedzielne przedpołudnie spodziewać.

Spójnia Zebrzydowice - Victoria-Polifarb Cieszyn, niedziela 16:00

Zaskakująca co mecz Spójnia podejmie na swoim obiekcie drużynę z Hażłacha która może zagrać mecz po którym długo kibice nie mogą wyjść z podziwu a w kolejnych spotkaniu przejdzie totalną odmianę in minus. Spójnia współliderująca ze Strażakiem Pielgrzymowice do spotkania podejdzie z zamiarem zdobycia kolejnych punktów, patrząc na grę zespołu z Zebrzydowic widać pracę nowego szkoleniowca który poukładał zespół zaczynając od obrony o czym świadczy tylko jedna stracona bramka w pierwszych czterech spotkaniach. Faworytem meczu będą gospodarze jednak nie można wykluczyć niespodzianki w postaci remisu.

Strażak Pielgrzymowice - Beskid Brenna, niedziela 17:00

Lider z Pielgrzymowic podejmie na swoim stadionie podbudowaną wygraną w Zamarskach jedenastkę Beskidu Brenna. Solidny zespół z Brennej zagra z pełnym zaangażowaniem aby odebrać punkty liderowi który po awansie z B Klasy nie zwalnia tempa i jeżeli utrzyma obecną formę może zatrzymać się w OKręgówce. Biorąc pod uwagę miejsca i wyniki faworytem spotkania są gospodarze jednak goście znani są z odbierania punktów faworytom.

Błyskawica Kończyce Wielkie - Orzeł Zabłocie, niedziela 17:00

Kolejna szansa dla zespołu z Kończyc aby odnieść pierwsze w tym sezonie zwycięstwo. Goście odebrali punkty faworyzowanym graczom z Górek i do Kończyc przyjadą sprawić kolejną niespodziankę. Dla zespołu z Kończyc może to być jedna z ostatnich szans na to żeby uciec z dolnych rejonów ligowej tabeli. Ciężko wskazać na drużynę która może odnieść zwycięstwo w tym spotkaniu i całkiem prawdopodobnym jest remis w tym spotkaniu.

Lutnia Zamarski - Kuźnia Ustroń, niedziela 17:00

Podrażniona porażką z Cieszynem Kuźnia zawita w niedzielne popołudnie do Zamarsk, gdzie miejscowa Lutnia przechodzi kryzys i po premierowym zwycięstwie zanotowała 3 kolejne porażki. Faworytem meczu są niewątpliwie goście i powinni zgarnąć komplet punktów, jednak specyficzne boisko w Zamarskach może zadecydować o tym że walcząca o awans Kuźnia może nieoczekiwanie wrócić bez jakże ważnego kompletu punktów. Sytuacja ta jednak wydają się jednak tak nieprawdopodobna i stawiamy na czwarte w sezonie zwycięstwo Kuźni.

źródło: beskidzkapilka.pl